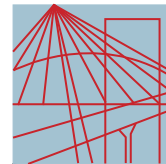


BIULETYN



MAZOWIECKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA



W Warszawie odbył się Pierwszy Światowy Zjazd Inżynierów Polskich
Piszemy o tym na str. 3



Stanowisko inżynierów budownictwa w kwestiach powodzi i gospodarki wodnej
prezentujemy na str. 4 i 5



O rosnącym zainteresowaniu zdobywaniem uprawnień
czytaj na str. 8



Jak inżynierowie budownictwa popłynęli w stronę większej integracji środowiska
dowiesz się na str. 12



Radom

***Radosnego i pogodnego „Dnia Budowlanych”,
a pomyślności zawodowej i osobistej
we wszystkich kolejnych dniach,
życzy braci budowlanej
Rada Okręgowa MOiIB***



Szanowne Koleżanki! Szanowni Koledzy!

Rozpoczyna się kolejny czteroletni okres działalności samorządu inżynierskiego. Najważniejsze zadania, które stoją dziś przed organami Izby to:

- skuteczne zaktywizowanie starań na rzecz promocji naszych zawodów w społeczeństwie, u władz administracyjnych i rządowych.
- obudzenie świadomości, że zawód inżyniera, zwłaszcza budowlanego, to na równi z lekarzami czy prawnikami zawód zaufania publicznego, decydujący o bezpieczeństwie społecznego bytu,

– podejmowanie wszelkich dostępnych działań na rzecz racjonalizacji warunków pracy, prawnej ochrony członków Izby oraz dbałość o ich rzetelność w świadczeniu usług społeczeństwu.

Tym niezwykle ważnym sprawom podporządkowane będą wszystkie szczegółowe działania organów Mazowieckiej Izby z których najważniejsze to:

- Monitorowanie wszelkich aktów prawnych związanych z budownictwem formułowanie opinii i w ścisłej współpracy z Radą Krajową dążenie do uznania głosu profesjonalistów w kształtowaniu prawa.
- W ramach współdziałania z samorządami architektów i urbanistów dążenie do ustalania jednobrzmiących opinii o projektach i nowelizacjach ustaw, zainteresowanie parlamentarzystów województwa mazowieckiego problemami wskazywanymi przez nasze środowisko.
- W organizacji szkoleń, (niezwykle istotnego działania dla samokształcenia naszych członków), wykorzystanie intelektualnego dorobku stowarzyszeń naukowo-technicznych i ich specjalistycznego doświadczenia. Monitoring potrzeb będzie podstawą budowania programu. Współpraca z Izdami Architektów i Urbanistów pozwoli na wykorzystanie doświadczeń innych samorządów.
- Podjęcie akcji informacyjnej o aktualizacji, związanych z budownictwem ustaw i rozporządzeń, oraz przepisów i norm, realizowanej w wydawnictwach i odpowiednio rozbudowanej stronie internetowej.
- Podjęcie przez Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej współpracy z Inspektoratami Nadzoru Budowlanego szczebla wojewódzkiego i powiatowego.
- Dbanie o rzetelność, staranność i szczególne poczucie odpowiedzialności w pracach Komisji Kwalifikacyjnej, która jest najważniejszym, organem, budującym zaufanie młodych adeptów sztuki inżynierskiej do samorządu zawodowego.
- Podjęcie i intensywne rozwinięcie działalności integracyjnej na licznych, wnioskowanych przez członków, polach poza zawodowych.
- Reagowanie na wszelkie inicjatywy zmierzające ku doskonaleniu sprawności biura Izby, w szczególności dotyczące bezinercyjnego realizowania potrzeb członków przez organy, podejmujące decyzje kolegialnie.
- Budowanie działalności informacyjnej na rzecz przyszłych członków Izby, poprzez akcje porad w podejmowaniu decyzji o wyborach zawodu.

W akcji skierowanej na kształtowanie świadomości o roli inżyniera budownictwa trzeba postarać się również o uświadomienie, że wraz z prestiżem i przywilejami wynikającymi z członkostwa w naszej Izbie, idzie w parze odpowiedzialność. Społeczeństwo musi wiedzieć, że każdy kto spotka się z nierzetelnym wykonywaniem zawodu ma możliwość znalezienia istotnej pomocy w rozwiązaniu sytuacji konfliktowych w naszej organizacji. Również nasi członkowie muszą wiedzieć, że w samorządzie, który ma za zadanie reprezentować ich interesy, znajda pomoc w trudnych sytuacjach, które prędzej czy później życie zawodowe ze sobą niesie.

Zdaję sobie sprawę, że poruszyłem tylko podstawowe nasze problemy, ale jestem pełen przekonania, że ich rozwiązanie da nam lepszą perspektywę do kreowania nowej, lepszej rzeczywistości. Wdzięczny będę za uwagi i wnioski, które w miarę możliwości wykorzystamy dla poprawy i udoskonalania pracy Izby na rzecz swoich członków.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa, ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

Godziny przyjęć interesantów:

- * **poniedziałki i czwartki: 8.00 – 18.00**
- * **wtorki i środy: 8.00 – 15.00**
- * **piątek: 8.00 – 14.00**

Biuro Izby

telefony (centrala): +48 (22) 868 35 35,
fax: (22) 868 35 49

Sekretariat Biura - pok. 126

Przewodniczący Rady MOIIB

Sekretariat – pok. 126
dyżuruje w poniedziałki w godz.: 12.00 – 14.00

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym, tel. (22) 868 35 50 wew. 145

Komisja Kwalifikacyjna:

Sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy
pok. 11, 12; tel: (22) 878 04 03, (22) 826 28 67
fax: (22) 300 99 00

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Sekretariat ROZ, przyjęcia interesantów – pok. 116; ROZ dyżuruje w poniedziałki w godz. 16.00 – 18.00

Sąd Dyscyplinarny

Sekretariat SD, przyjęcia interesantów – pok. 117
Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego dyżuruje w środy w godz. 13.00 – 15.00

Komisja Rewizyjna

Przyjęcia interesantów – pok. 113
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej dyżuruje we wtorki w godz. 14.00 – 15.00

Przyjęcia nowych członków, wydawanie zaświadczeń – pok. 101, 102
tel. (22) 878 04 11, (22) 826 11 05
fax: (22) 300 99 00

Szkolenia

Czytelnia norm, czasopism – pok. 121
tel. (22) 828 34 10, (22) 868 35 50

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów: tak jak w Biurze w Warszawie

CIECHANÓW:

06-400 Ciechanów, ul. Zielona Ścieżka 4, (II p.)
tel. (23) 672 82 08

OSTROŁĘKA:

07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel/fax (29) 764 58 58, 764 34 42

PŁOCK:

09-402 Płock, ul. 1-Maja 7A, lok. 200
tel/fax (24) 364 22 01

RADOM:

26-610 Radom, ul. Kolejowa 22,
budynek Wyższej Szkoły Biznesu
tel. (48) 384 53 55

SIEDLCE:

08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11
Tel/fax: (0-25) 644 32 43

BIULETYN
Mazowieckiej Okręgowej Izby
Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa

Mieczysław Grodzki – przewodniczący
Jerzy Kotowski – zastępca przewodniczącego
Teresa Mosak – Rurka – sekretarz
Członkowie: **Piotr Król, Zbigniew Tyczyński**

Nakład: 17.600 egz.

„Polacy Razem”, ale bez prasy i TV

Światowy Zjazd Inżynierów Polskich

W dniach 8 – 10 września 2010 r odbył się w Warszawie Pierwszy Światowy Zjazd Inżynierów Polskich, zorganizowany przez Politechnikę Warszawską, Federację Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych NOT oraz Radę Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej. Wzięło w nim udział ponad 300 inżynierów reprezentujących stowarzyszenia techniczne 14 krajów: Australii, Austrii, Dubaju, Francji, Holandii, Kanady, Litwy, Niemiec, Republiki Południowej Afryki, Rosji, Szwajcarii, USA, Wielkiej Brytanii i Polski. Zjazd był kontynuacją inżynierskich sympozjów pod hasłem „Polacy Razem”, organizowanych od lat przez Federację SNT – NOT, organizację polonijne i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

W uroczystym otwarciu Zjazdu w Auli Politechniki Warszawskiej wzięło udział dwóch ministrów: Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Barbara Kudrycka, Środowiska – Andrzej Kraszewski oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury – Olgierd Dziekoński. Byli: prezes Polskiej Akademii Nauk – Michał Kleiber, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Infrastruktury – Janusz Piechociński. Życzenia owocnych obrad przesłał Prezydent RP – Bronisław Komorowski i honorowy patron imprezy – Marszałek Senatu – Bogdan Borusewicz.

Celem Zjazdu było m.in. przyspieszenie rozwoju gospodarczego Polski poprzez:

- wypracowanie strategii współpracy polskich środowisk inżynierskich w kraju i za granicą,
- transfer i implementację nowoczesnych technologii pozyskiwanych przez polskich inżynierów pracujących w różnych krajach świata,
- wymianę doświadczeń w dziedzinie kształcenia i doksztalcania inżynierów z uwzględnieniem praktyki i wymagań globalnej gospodarki,
- współpracę gospodarczą inicjowaną lub realizowaną za pośrednictwem inżynierskich środowisk polonijnych,
- upowszechnienie w świecie polskiej myśli technicznej, produktów i usług,
- nawiązanie i zacieśnianie kontaktów między polskimi i zagranicznymi uczelniami oraz placówkami naukowymi, badawczymi i dydak-

tycznymi w obszarze wymiany doświadczeń, tworzenia międzynarodowych zespołów naukowo-badawczych,

- wypracowanie strategii wzmacniającej polskie lobby naukowe i techniczne oraz zwiększenie liczby polskich naukowców na czołowych uczelniach światowych,
- wykorzystanie wiedzy, doświadczenia i kontaktów inżynierów polonijnych,
- nawiązanie kontaktów indywidualnych.

Ten bogaty i obiecujący program realizowano podczas siedmiu sesji panelowych, prowadzonych zawsze przez jednego uczestnika z Polski i jednego z zagranicy. Uzyskano w ten sposób możliwość skonfrontowania, jak widzą te same problem Polacy w kraju i Polacy przebywający stale za granicą. Ciekawa i owocna, jak się okazało koncepcja dyskusji. Uzupełnieniem sesji panelowych było kilkanaście sesji tematycznych, na których spotkali się specjaliści z różnych wiodących dziedzin techniki, takich jak m.in. nanotechnologia, mechatronika, optoelektronika, inżynieria biomedyczna.



Delegacja inżynierów z Litwy

Podczas Wieczoru Integracyjnego, który odbył się w obchodzącym 105-lecie istnienia Domu Technika, Federacja SNT - NOT wręczyła wybitnym inżynierom polskim z kraju i zagranicy Medale im. Piotra Stanisława Drzewieckiego oraz nadała Piotrowi Moncarzowi z Rady Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej i Piotrowi Dudkowi ze Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii tytuł „Złoty Inżynier”, przyznawany od 1994 roku w plebiscycie „Przeglądu Technicznego” twórcom techniki o niekwestionowanym dorobku zawodowym

i budzących powszechne uznanie dokonaniach.

W przyjętej na zakończenie Zjazdu deklaracji, uczestnicy uznali jego idee za cenną i wskazali



Jedna z siedmiu sesji panelowych

na potrzebę jej kontynuacji. Światowe Zjazdy mają się odbywać co trzy lata, co umożliwi pełne wykorzystanie zasobów wiedzy inżynierów polskich rozsianych po całym świecie.

Do tej oficjalnej relacji wypada jeszcze dodać komentarz. Inicjatywę Zjazdu trudno przecenić, chociaż jest oczywiste, że na jej owoce przyjdzie nam sporo poczekać. W Polsce, która na badania i rozwój techniki przeznaczają żalose środki, warto i należy szukać różnych sposobów popularyzacji krajowej myśli technicznej i przebicia się z polskimi innowacjami na rynki zagraniczne. Zjazdy Inżynierów mogą się okazać cennym pomysłem.

Zdumiewająca była reakcja mediów. Na ok. 60 zaproszonych redakcji większość w ogóle nie zareagowała. Najważniejsze dzienniki (i prasowe i telewizyjne) nawet się nie zająknęły na ten temat, zajęte „fascynującymi” plotkami z życia politycznego. Materiały ze Światowego Zjazdu Inżynierów Polskich opublikowała tylko niezawodna radiowa „Trójka” i Telewizja Polonia.

Mazowiecka Izba miała w Zjeździe swój maly, ale znaczący udział. Mianowicie dość liczna delegacja polskich inżynierów z Litwy, z dwoma profesorami uniwersytetu na czele, znalazła się na Zjeździe z naszej inicjatywy. Między innymi dzięki Zjazdowi wzajemne kontakty uległy dalszemu zacieśnieniu, a jednym ze znaczących tego dowodów, jest znalezienie w trakcie obrad, polskiego recenzenta pracy doktorskiej dla autora przybyłego z Litwy.



W dniu 10 września 2010 r gościliśmy w Mazowieckiej Izbie dziewięćosobową delegację kolegów z Litwy – uczestników Światowego Zjazdu Inżynierów Polskich. Trzon delegacji stanowili członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich na Litwie: Józef Wasilewski (prezes), Irena Lipska (inżynier, ale również literat), Henryk Falkowski (członek Zarządu), Andrzej Moroz, Bogdan Pacyno, Wiesław Piontek, Stanisław Sankowski (członek Zarządu i przedsiębiorca, właściciel firmy „Veskona”). W skład delegacji naszych gości wchodził również dwaj profesorowie Wileńskiego Uniwersytetu

Inżynierowie z Litwy z wizytą w MOIIB

Technicznego im. Gedimina: Leon Ustinowicz – dziekan Wydziału Budownictwa i Czeslavas Ignatavicius (wiceprezes Stowarzyszenia Budowlanych na Litwie).

W długiej serdecznej rozmowie nakreślono dalsze plany wzajemnej współpracy, w których znalazły się m.in.: kontynuacja idei I Światowego



Józef Wasilewski (w środku), Stanisław Sankowski (z prawej) i Kazimierz Łoniewski – szef naszego Biura Terenowego w Ostrołęce, jeden z animatorów współpracy Polsko – Litewskiej

Zjazdu Inżynierów Polskich, opiniowanie i recenzje prac naukowych, utworzenie w Wilnie punktu informacji naukowo – technicznej (przede wszystkim budowlanej), współpraca pomiędzy Stowarzyszeniem Budowlanych a MOIIB.



Na zakończenie spotkania prof. Czeslavas Ignatavicius wręczył przewodniczącemu MOIIB Mieczysławowi Grodzkiemu pamiątkowy album.

Otwarto „Centrum Wodne” SGGW

W czerwcu 2010 r Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego na warszawskim Ursynowie wzbogaciła się o najnowocześniejszy w Europie, wspaniały obiekt. Jego oficjalna nazwa brzmi: Centrum Naukowo – Dydaktyczne Wydziału Inżynierii i Kształtowania Środowiska – „Centrum Wodne” SGGW. Inżynierowie budownictwa wodnego i melioracji wiążą z tą placówką ogromne nadzieje na rozwój swoich dziedzin.

Centrum składa się z obszernego (ponad 5,5 tys. m²) nowoczesnego, dwukondygnacyjnego budynku oraz zajmującego w jego otoczeniu powierzchnię 6.400 m² tzw. Parku Wodnego. W budynku znalazło pomieszczenie 19 pracowni wyposażonych w najnowocześniejszą aparaturę naukowo – badawczą. Unikatem w Polsce jest hala budowlana, w której będzie można prowadzić badania elementów dużej rozpiętości, ale generalnie – z tym wyposażeniem i istniejącą kadrą, Centrum Wodne gwarantuje wyniki badań gruntów, gleb, wody i roślinności na europejskim poziomie.



Park Wodny będzie w dniach wolnych od zajęć na uczelni terenem otwartym dla zorganizowanych grup zwiedzających.

Uczelnia od lat wiąże badania z dydaktyką. W planach wykorzystywania Centrum przewiduje się włączenie studentów II i III stopnia kształcenia do uczestnictwa we wstępnych stadiach badań, co umożliwi pozyskanie wiedzy zarówno teoretycznej jak i praktycznej. Nieocenione usługi dydaktyczne odda wspomniany już Park Wodny. Zbudowano w nim model rzeki wraz ze zlokalizowanymi wzdłuż niej przykładowymi budowlami hydrotechnicznymi. Rzeka połączona jest ze zbiornikami wodnymi symbolizującymi jeziora oraz obszar bagienny, oczyszczającymi przepływającą wodę. Trudno o lepszą pomoc dydaktyczną. Uczelnia zamierza także udostępnić Park Wodny młodzieży szkół średnich celem upowszechniania wiedzy o obiegu wody w przyrodzie i znaczeniu gospodarki wodnej.

Centrum Wodne zbudowano przy udziale dotacji Unii Europejskiej. W ich uzyskaniu i zaprogramowaniu Centrum, służył nam swoimi bezcennymi radami prof. dr Desmond Eric Walling - współpracujący od lat z SGGW profesor hydrologii na Uniwersytecie w Exeter w Wielkiej Brytanii. Jego specjalnością jest problematyka erozji gleb i transportu rumowiska rzeczno. Profesor jest promotorem ponad 60 prac doktorskich, autorem, redaktorem lub współautorem 30 książek, monografii i opracowań.



Prof. Desmond Eric Walling



Poza wspaniałym wyposażeniem Centrum Wodne może się również poszczycić piękną architekturą

Miło nam zakomunikować, że otwarcie Centrum Wodnego zbiegło się z nadaniem temu wybitnemu uczonemu doktoratu honoris causa w SGGW. Uroczystość odbyła się w Auli Kryształowej w dniu 16 czerwca 2010 roku.



W otwarciu Centrum Wodnego wzięła także udział delegacja MOIIB. Od lewej – Mieczysław Grodzki, Piotr Król (absolwent SGGW i zarazem jeden z projektantów Parku Wodnego), Wiesław Olechnowicz i Leonard Szczygielski (także absolwent SGGW).

Dr inż. Leonard Szczygielski Sekretarz MOIIB



Urodził się w 1938 roku w Sokołowie Podlaskim. W latach 1956–61 studiował na Wydziale Melioracji Wodnych SGGW w Warszawie, gdzie uzyskał stopień magistra

inżyniera w specjalności budownictwo wodno-melioracyjne.

Uprawnienia budowlane otrzymał w 1977 r., a w 1983 r. – tytuł rzeczoznawcy SITWM. W cztery lata później obronił rozprawę doktorską z zakresu metod projektowania i wyboru inwestycji wodno-melioracyjnych, uzyskując tytuł doktora nauk technicznych. Przez trzy lata (1989 – 91) był na macierzystej uczelni wykładowcą Prawa Wodnego.

Praktycznie przez całe życie pogłębiał swoją wiedzę zawodową. Ukończył 15 kursów technicznych i ekonomicznych, odbył praktyki zawodowe w Holandii i RFN. Od roku 2004 jest członkiem Komitetu Melioracji Polskiej Akademii Nauk.

Pracę zawodową rozpoczął jeszcze przed studiami – w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Siedlcach. Wrócił do macierzystego Przedsiębiorstwa po studiach, podejmując rów-

PREZENTUJEMY – PRZEDSTAWIAMY

Od pięciu lat prezentujemy w tej rubryce czołowych działaczy Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Opublikowaliśmy dotychczas 18 sylwetek ludzi, którzy kierowali Izbą w pierwszej i drugiej kadencji. Kontynuując tę tradycję, rozpoczynamy od dziś druk krótkich prezentacji działaczy trzeciej kadencji. Obecnego przewodniczącego MOIIB i jego zastępców mieliśmy już okazję przedstawić w numerach z 2007 roku, nowy cykl zaczynamy więc od sekretarza MOIIB – Leonarda Szczygielskiego.

nocześnie pracę wykładowcy miernictwa, gruntoznawstwa i budownictwa wodnego w Państwowej Szkole Technicznej Wodnomelioracyjnej.

W 1962 r przeniósł się do Warszawy, gdzie wykłady w Technikum Geodezyjnym łączył przez kilka lat z zatrudnieniem w Pracowni Planu Regionalnego Warszawy i Województwa Warszawskiego. Pełnił tu kolejno funkcję starszego asystenta, projektanta oraz głównego projektanta planu zagospodarowania obszaru Mazursko – Kurpiowskiego w związku z projektowanym przrzutem wody z Jezior Mazurskich na Kurpie.

W latach 1969 – 73 poświęcił się pracy naukowej, prowadząc w Instytucie Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach badania w zakresie ekonomiki przygotowania i realizacji inwestycji. W 1973 r przeszedł do pracy w Centralnym Biurze Studiów i Projektów BIPROMEL, w którym spędził ponad 10 lat, zatrudniany kolejno jako projektant, główny projektant i kierownik pracowni studialno – projektowej.

Najdłuższy okres w życiu zawodowym Leonarda Szczygielskiego wiąże się z pracą w Minister-

stwie Rolnictwa. Przez około 14 lat (1984 – 1998) pracował w Departamencie Melioracji, z następnie w Departamencie Infrastruktury Technicznej Wsi na stanowisku Naczelnika Wydziału. W tym okresie miał swój walny udział w wybudowaniu w Polsce ok. 2.500 oczyszczalni zagrodowych, ok. 900 oczyszczalni ścieków w dużych ośrodkach wiejskich i ok. 750 gminnych wysypisk śmieci.

Ogromną aktywność zawodową Leonard Szczygielski świetnie łączył z aktywnością w pracy społecznej. W latach 1990 – 2001 był sekretarzem generalnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych (SITWM), a w latach 2001 – 2009 prezesem tej organizacji. W uznaniu jego zasług nadano mu godność Honorowego Prezesa SITWM.

Jest jednym z założycieli naszego samorządu zawodowego. W latach 2001 – 2002 był sekretarzem Komitetu Organizacyjnego Izby Inżynierów Budownictwa, przez pierwsze dwie kadencje pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Mazowieckiej Izby, a w 2010 roku wybrano go sekretarzem MOIIB.

W tym roku kilkakrotnie przeżywalismy powódzie w Polsce. Nawiedzały różne regiony, a niektóre po dwa i trzy razy. Klęski na taką skalę jeszcze nie mieliśmy.

Do walki ze skutkami żywiołu stanęli również nasi inżynierowie. Polska Izba Inżynierów Budownictwa sfinansowała wydanie broszury – poradnika „Jak postępować po powodzi”, publikując w niej równocześnie kosztorysy prac remontowych. Na Mazowszu stworzyliśmy ekipę, która społecznie oceniała stan techniczny budynków zalanych w powiecie plockim. Pozwoliło to poszkodowanym szybciej otrzymać pierwsze zapomogi remontowe. Złożyliśmy Wojewodzie Mazowieckiemu listy kontaktowe rzeczoznawców i kosztorysantów, którzy mogli wziąć udział w szacowaniu strat.

Były to jednak działania doraźne. Uważamy, że naszym głównym zawodowym obowiązkiem jest wymusić na władzach i wspólnie wypracować takie decyzje inwestycyjne i organizacyjne, aby nie trzeba było ratować powodzi w momencie katastrofy, ale wcześniej być przygotowanym do ochrony ludzi i mienia przed powodzią. Poniżej przybliżamy w skrócie opinie o stanie naszej gospodarki wodnej.

Bezpośrednim zalaniem wodami powodziowymi zagrożone jest w Polsce ponad 2 mln ha terenów dolinowych. Systemy takie jak: wały przeciwpowodziowe (8493 km), zbiorniki małej retencji (203 szt.) oraz suche poldery przeciwpowodziowe i stacje pomp (586 szt.) są urządzeniami wodnomelioracyjnymi chroniącymi w przeważającej mierze obszary wiejskie. Dlatego resort rolnictwa powinien mieć poważne wsparcie finansowe ze strony Państwa dla prawidłowej eksploatacji tych urządzeń.

W praktyce to wsparcie jest niedostateczne. Nie wszystkie zbiorniki małej retencji są sprawne technicznie. Na części z nich nie można uzyskać projektowanej pojemności. Modernizacji lub odbudowy wymagają zbiorniki o pojemności ponad 31 mln m³, co stanowi 11% istniejącej pojemności użytkowej (ok. 285 mln m³).

Realizacja programu małej retencji wodnej odbywać się miała głównie przez zbiorniki wodne, podpiętrzenie jezior oraz retencję koryt rzecznych. W latach 1998 – 2005 najwięcej wody retencjonowano w wyniku realizacji podpiętrzeń jezior (43%) oraz sztucznych zbiorników wodnych (37%). O tym jak skromne przyniosło to efekty niech świadczy fakt, że średnioroczny przyrost zmagazynowanej wody w tych latach stanowił zaledwie 23% planu zawartego w programie małej retencji do 2015 roku.

Problem jest nie tylko w tym, że za mało budujemy nowych urządzeń, ale również w tym, jak dbamy o już istniejące. Koszty konserwacji i eksploatacji urządzeń obsługujących procesy gospodarowania wodą pokrywane były np. w 2008 roku na ogół w znikomym procencie:

- rzeki uregulowane i kanały zaledwie w 12% potrzeb,
- rzeki nieuregulowane 7,4% potrzeb,
- wały przeciwpowodziowe 22,2%,
- stacje pomp 74%
- zbiorniki wodne 31,2%.

Reasumując – nie tylko nie idziemy do przodu, ale wręcz uwsteczniamy i dewastujemy naszą gospodarkę wodną.

Dla porównania podam, że nasi sąsiedzi Niemcy, ale również Holendrzy i inni, procesy regulacji stosunków wodnych zrealizowali około 150 – 200 lat temu,

a obecnie prowadzą ciągłą modernizację systemów wodnych, dostosowując je do aktualnych potrzeb, wprowadzając współczesne rozwiązania techniczne i udoskonalając je pod kątem ochrony środowiska.

W Polsce od 30 lat systemy wodne podlegają zapomnieniu a przez to ciągłej dewastacji. Stąd coraz częściej nawiedzają nas klęski żywiołowe – powódzie i susze, a straty przez nie spowodowane rosną. Ramowa Dyrektywa Wodna UE zakłada realizację zagospodarowania przestrzennego obszarów narażonych na te klęski poprzez poprawę skuteczności działania obiektów technicznych. Rodzi się tu jednak pytanie, jak poprawić ich skuteczność, jeśli w Polsce się tych urządzeń nie eksploatuje lub robi to w niewielkim stopniu.

Gospodarka wodna to jednak nie tylko ochrona przed powodzią, a wpływ na jej stan i rozwój ma nie tylko Minister Finansów. Oto kilka czynników, które zdecydowały o jej dzisiejszej sytuacji.

Urbanizacja kraju. W okresie powojennym 30% ludności wiejskiej przeniosło się do miast. Wzrosło więc w znaczący sposób zapotrzebowanie na wodę w miastach, pokrywane z wód podziemnych

WODA PRZESZŁA PROBLEM POZOSTAŁ



poprzez budowę studni głębinowych, którymi otaczano miasta. Powstawały w ten sposób pierścienie, które obniżały poziom wód gruntowych, tworząc leje depresyjne zmniejszające zasoby wód gruntowych i osuszające tereny przyległe. Równolegle powstawał problem ścieków, które przy chronicznym braku oczyszczalni w coraz większym stopniu zaczęły zatruwać rzeki i jeziora.

Rozwój cywilizacyjny. Skokowy wzrost zużycia wody w miastach był oczywisty (łazienki, ubikacje, podlewanie trawników, polewanie ulic latem). Pod koniec lat 70-tych po wodę z wodociągów sięgnęła masowo polska wieś. Dodatkowym czynnikiem stymulującym ten proces był spadek zasobów wód powierzchniowych i podziemnych w wyniku suszy w latach 1982 – 94. Równocześnie stosowanie na wielką skalę nawozów sztucznych zaczęło niekorzystnie wpływać na stan wód powierzchniowych.

Rozwój przemysłu. Spowodował nie tylko ogromny wzrost zapotrzebowania na wodę, zwiększył ilość agresywnych chemicznie ścieków, ale również poważnie zakłócił naturalne ciągi wodne. Ekstremalnym przykładem jest kopalnia Bełchatów, która posiada system odwodnień na głębokość

ok. 120 m i wypompowuje ponad 5 m³ na sekundę wody bardzo dobrej jakości przez prawie 30 lat. Lej depresyjny tej kopalni ma powierzchnię ok. 200 km².

Pseudoeologia. Reprezentuje ją hałaśliwe środowisko niedouczonej „polityków”, „ekologów” i „zielonych” szerzące populistyczne hasła bez gruntownej znajomości zagadnień gospodarki wodnej. Największą ich wpadką było długotrwałe blokowanie budowy zapory i elektrowni wodnej pod Czorsztynem. Przyczili dopiero wtedy, kiedy zaporą uratowała dziesiątki podgórszych wsi i miasteczek przed powodzią w 1997 roku. Środowisko to nie analizuje skutków swoich poczynań, a Państwo nie liczy strat powstałych w wyniku ich działań, chociaż są one coraz większe. Nie wolno im pozwolić na zmarnowanie ogromnego wysiłku pokoleń Polaków, zawartego w majątku, jaki stanowią urządzenia melioracyjne, budowle wodne i zagospodarowane w dolinach rzek trwałe użytki zielone.

Struktura zarządzania. Polską wodą zarządza obecnie Ministerstwo Środowiska. Nie wydaje się jednak, aby był to najlepszy patron. Aktualna polityka ekologiczna, narzucająca styl działania tego resortu, jest przeciwna rozwojowi, a nawet utrzymaniu i właściwej eksploatacji urządzeń i systemów wodnych. Ta polityka zniszczy bezpowrotnie resztki urządzeń i systemów gospodarki wodnej w Polsce.

Bardziej racjonalne wydaje się ulokowanie gospodarki wodnej w Ministerstwie Rolnictwa, bo właśnie na produkcję żywności zużywa się w kraju ok. 57% zasobów wody.

Topniejące kadry. W wyniku nieodpowiedzialnej decyzji Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, który tworząc przepisy Prawa Budowlanego zlikwidował w 1994 r specjalności hydrotechniczną i wodnomelioracyjną, te dwa zawody prawie przestały istnieć. W następstwie tego oraz pod wpływem nagonki prasowo – ekologicznej, uczelnie zaprzestały kształcenia fachowców tych specjalności. Obecnie brak jest już w Polsce ponad 1000 osób z uprawnieniami budowlanymi w zakresie budownictwa wodnego i wodnomelioracyjnego. Niedługo brak będzie również i nauczycieli znających od strony praktycznej swą profesję, umiejących wyłożyć specjalistyczne przedmioty.

Prawie 15-letnie starania Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych-NOT oraz 8-letnie starania Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa o odtworzenie specjalności „budownictwa wodnego i wodnomelioracyjnego” spotykają się wszędzie z brakiem zrozumienia i absolutną niewiedzą, a nawet utrudnianiem działań.

Politycy i władze administracji państwowej nigdy nie uświadomili sobie oczywistego faktu, który dobrze opanowali urzędnicy i kapitaliści niemieccy, holenderscy, a także francuscy, że systemy gospodarowania wodą muszą być modernizowane z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć technicznych co 15 – 20 lat, a przede wszystkim precyzyjnie eksploatowane. Najwyższy więc czas, aby przemyśleć na nowo problem gospodarowania wodą w Polsce, by wspólnie stworzyć takie warunki, aby gospodarowanie wodą nie odbywało się na papierze lecz w terenie poprzez realizację urządzeń i systemów w zlewniach rzek, tak aby woda była dostępna również w okresach suszy, a w okresach jej nadmiaru mogła być z powodzeniem zmagazynowana, powódzie okiełznane, a jej niszczące siły zminimalizowane.

Leonard Szczygielski

Refleksje po IX Krajowym Zjeździe PIIB

W warszawskim hotelu „Nowotel” odbył się w dniach 18 – 19 czerwca 2010 roku IX Krajowy Zjazd Sprawozdawczo – Wyborczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Zaszczycili go swoją obecnością dwaj zastępcy przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury – Janusz Piechociński i Wiesław Szczepański, rząd reprezentował podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury – Olgierd Dziekoński, przybył Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego – Robert Dziwiński.

Solidarność samorządów zawodowych?

Była cała plejada prezesów bratnich Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych, przedstawiciele władz samorządów zawodowych: architektów, urbanistów, Izby Projektowania Budowlanego i nawet (co było chyba nowością) – zastępca sekretarza Naczelnej Rady Adwokackiej. (Naczelna Rada Lekarska nadesłała list gratulacyjny, co świadczy o rodzącej się solidarności samorządów zawodowych).

Tradycyjnie przyjechali przedstawiciele zagranicznych Izb Inżynierów – Słowacji i Bułgarii oraz Hiszpańskiej Izby Inżynierów i Portowców (tak, tak – „i Portowców”, uczmy się od Hiszpanów jak zawierać aliance dla załatwienia wspólnych problemów).



Nowy prezes PIIB
Andrzej Roch Dobrucki

Przewodniczącą Zjazdu wybrano delegatkę z Łodzi – Barbarę Malec. Z przyjemnością odnotowujemy, że w prezydium Zjazdu zasiadł w randze wiceprzewodniczącego delegat Mazowska – Włodzimierz Szymczak.

Władza popiera Izbę

Warto wspomnieć o niektórych wystąpieniach gości Zjazdu. Zarówno obaj posłowie, jak i minister Dziekoński krytycznie ustosunkowali się do niedawnej inicjatywy posła Palikota, a ostatnio całego Klubu Poselskiego PiS, aby zlikwidować obligatoryjność członkostwa w Izbie Inżynierów Budownictwa. Ich zdaniem zmiany takie są niepotrzebne i mogą zaburzyć pracę całego samorządu. Mimo wcześniejszych obaw – stwierdzali mówcy, że stworzenie samorządu Inżynierów Budownictwa ograniczy dostęp do wykonywania zawodu, sytuacja taka nigdy nie miała i nie ma miejsca.

Zmiana na stanowisku prezesa

Zjazd nie zawiódł pokładanych w nim nadziei (przynajmniej w pierwszym dniu obrad). Prawie jednogłośnie przyjął wszystkie sprawozdania, zatwierdził sprawozdanie finansowe,

udzielił ustępującym władzom absolutorium. Zgodnie z przyjętą w zeszłym roku zasadą, że we władzach wybieralnych nie można pracować dłużej niż dwie następujące po sobie kadencje, dla części działaczy był to Zjazd pożegnalny. Przepis dotknął m.in. twórcę Izby Inżynierów Budownictwa – prof. Zbigniewa Grabowskiego (nieobecny na Zjeździe z przyczyn zdrowotnych). Delegaci złożyli mu serdeczne podziękowania i podjęli uchwałę nadającą Profesorowi tytuł Honorowego Prezesa PIIB.

Ważnym punktem obrad był wybór nowego prezesa Izby. Przy braku kontrkandydatów, delegaci zdecydowaną większością głosów (82,4%) zatwierdzili proponowanego na to stanowisko Andrzeja Rocha Dobruckiego. Gratulujemy.

Kogo boją się delegaci?

Na każdym Zjeździe Sprawozdawczo Wyborczym delegaci zgłaszają ten sam problem proceduralny: domagamy się, aby pozamieniać maszynki do głosowania między sobą. Maszynki są oznakowane numerami i przy wręczaniu kwitowane imieniem i nazwiskiem odbiorcy. Wnioskodawcy obawiają się, że dzięki temu łatwo ustalić kto jak głosował podczas tajnych wyborów do władz Izby.

No rzeczywiście, ustalić można, ale czy łatwo? I następne pytanie – komu może zależeć na złamaniu tajemnicy wyborów? Chyba tylko nowym władzom, bo teoretycznie tylko one mają dostęp do dokumentów produkowanych przez komputer. A jeśli tak, to po co im ta wiedza? Będą się mścić? Jak? Wyrzucać z pracy, nie dadzą paszportu, odbiorą premię czy dotację?

Pytania są coraz bardziej nonsensowne. Obawiam się, że wchodzimy w schizofrenię społeczną: wybieramy nowych ludzi, bo mamy do nich zaufanie, ale tego zaufania nie mamy, bo podejrzewamy ich, że sprawdzają jak głosowaliśmy. A jeśli głosowaliśmy inaczej niż im obiecywaliśmy?



Dr. Andrzej Orczykowski w błyskotliwej i żartobliwej formie ratuje demokrację i tajność głosowań

Zbawienny karton i wredne maszynki

Obecny Zjazd nie był wolny od tego schizofrenicznego życzenia. Wyszedł mu naprzeciw dyrektor Biura Krajowego PIIB – Andrzej Orczykowski, który przed pierwszym tajnym głosowaniem zjawił się na środku sali z wielkim kartonem w rękę i oświadczył, że to oto pudło uratuje demokrację i tajność wyborów. Następnie zebrał od kilkunastu chętnych ich maszynki do głosowania, zamieszał pudłem i rozdał – już tym razem inne maszynki.



Po awarii maszynek do głosowania trzeba było przejść na głosowania „ręczne”

Karton może i był zbawienny dla dobrego samopoczucia niektórych delegatów, ale wredne okazały się maszynki. W drugim dniu Zjazdu tajne głosowania zaczęły ujawniać jakieś niedomagania. Najpierw komputer pokazał, że nie ma quorum, chociaż sala była pełna. Potem zgłoszono, że podczas wyborów Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej cała delegacja Izby Warmińskiej – Mazurskiej głosowała na swojego kandydata, ale aparatura wykazała, że otrzymał on tylko trzy głosy. Po kolejnych protestach i dłuższej dyskusji okazało się, że spora część maszynek ma wyczerpane zasilanie i z końców sali sygnały nie docierają już do komputera. Wiarygodność zjazdowych tajnych głosowań stanęła pod znakiem zapytania.

Prezes się sprawdził, delegaci nie

Firmę obsługującą wybory wyrzucono razem z jej sprzętem. Zropaczony dyr. Orczykowski, który odpowiadał za organizację Zjazdu, honorowo podał się do dymisji. Prezes Dobrucki stwierdził z zażenowaniem, że w tej sytuacji nie wie, czy może nadal uważać się za prezesa, ale jako jeden z nielicznych zachował zimną krew i jasność myślenia. Nie przyjął dymisji dyr. Orczykowskiego i zgłosił kilkupunktowy program uratowania Zjazdu.

Gdyby go precyzyjnie zrealizowano, zaoszczędzilibyśmy parę godzin czasu i wielu kłopotów w przyszłości. Niestety przewodnicząca Zjazdu zupełnie się pogubiła, ugrzęzła w wielu najbardziej czasochłonnych czynnościach, a widząc, że zniecierpliwieni delegaci zaczynają rejterować w stronę własnych domów, poddała pod głosowanie wnioski, czy Zjazd uznaje ważność wszystkich głosowań drugiego dnia, ewidentnie zniekształconych przez niesprawną aparaturę. I delegaci ten wniosek, wbrew zdrowemu rozsądkowi, zatwierdzili, mimo że dwukrotnie – i prezes Dobrucki i dyr. Orczykowski – proponowali przeprowadzenie powtórnych „ręcznych” głosowań nad pięcioma uchwałami, ale dużej liczby delegatów to nie przekonało.

Efekt tych decyzji to protesty niektórych delegatów i niektórych Izb Okręgowych złożone do Rady Krajowej, właściwego ministra i sądu. Wśród żądań jest zwołanie Zjazdu Nadzwyczajnego i powtórzenie wątpliwych głosowań.

I po co? Tylko dlatego, że kilkudziesięciu ludziom spieszyło się do domu?

Zdzisław Kazimierzczuk

20 lat Izby Projektowania Budowlanego



W jubileuszowym posiedzeniu wzięli m.in. udział min. Olgierd Dziekoński i Janusz Piechociński – wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Infrastruktury

W czerwcu 2010 roku Izba Projektowania Budowlanego obchodziła znaczący jubileusz 20-lecia służby środowisku grupującemu znaczącą liczbę firm zajmujących się projektowaniem. Reprezentanci Władz MOIIB dość licznie uczestniczyli w uroczystościach jubileuszowych, zwieńczonych zorganizowaną przez IPB XIII konferencją, poświęconą przygotowaniom inwestycji budowlanych. Przewodniczący Rady - Mieczysław Grodzki, w asyście Kazimierza Badowskiego i Romana Lulisa, wręczyli Prezesowi IPB Ksaweremu Krassowskiemu gratulacyjny adres wraz z pamiątkową plakietką zawierającą na tle mapy Polski dedykację:

„Z okazji Jubileuszu 20-lecia Izby Projektowania Budowlanego - godnego reprezentanta interesów środowiska projektowego, serdeczne gratulacje i podziękowania dla jednego jej prezesa – dr inż. Ksawerego Krassowskiego oraz Prezydium Rady Izby, za cierpliwą i wytrwałą działalność na rzecz uświadamiania roli projektanta w procesie budowania. Życzenia owocnych działań w pozyskiwaniu sojuszników w tym dziele, wraz z naszą deklaracją współpracy w imieniu Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, składają: sekretarz Rady Leonard Szczygielski i przewodniczący Rady Mieczysław Grodzki”.

Mając możliwość wszechstronnego obserwowania środowiska budowlanego i działających wokół niego organizacji pozarządowych, Izba Projektowania Budowlanego może stwierdzić bez fałszywej skromności, że jest jedyną organizacją reprezentującą środowisko projektowe, ubiegającą się o uznanie i docenianie roli projektanta.

Przyszło jej działać w szczególnie niekorzystnej atmosferze i uwarunkowaniach. Ostatnie lata przyniosły spadek prestiżu projektanta i obniżające się jego notowania wśród innych uczestników procesu inwestycyjnego. Przyczyną tak kształtujących się ocen jest wyraźny spadek liczby w pełni zorganizowanych biur projektowych i również liczebności ich personelu. Uszczuplenie personelu odbywało się kosztem osób zajmujących się



Gratulacje odbiera najlepsza firma projektowa w 20-leciu – METROPROJEKT

kontrolą merytorycznej jakości dokumentacji.

Znaczna liczba projektów, wykonywanych metodami chałupniczymi, zbyt często nie jest pozbawiona wad, a ich autorzy podejmują się zadań ponad swoje doświadczenie i za wszelką cenę. Tę sytuację wzmacnia jeszcze fakt odejścia wielu dynamicznych autorów do innych zajęć z uwagi na ogromny wzrost obowiązkowych wymagań dotyczących formalnej obsługi projektowania oraz fatalnie kształtujących się cen za te usługi. Stworzyła się kwadratura koła: zła ocena poziomu projektowania nie tworzy zwolenników dla korekty zasad wyboru projektantów i kształtowania wyceny ich prac na poziomie zbliżonym do średniej europejskiej.



Prezes Krassowski składa gratulacje najlepszym projektantom

W takiej atmosferze IPB ma realizować swoje podstawowe obowiązki, którymi są:

- wywieranie permanentnej presji na Komisję Infrastruktury Sejmu, Ministerstwo Infrastruktury i Gospodarki oraz nadzór budowlany, poprzez ekspozycje postulatów środowiska, popartych udokumentowanymi wadami procedur obowiązujących w prawie gospodarczym,
- prezentowanie i popularyzacja dobrych praktyk w osiąganiu wysokiej jakości projektowania,
- uświadamianie użytkownikom dokumentacji szczególnej ważności dobrego projektu, który będąc podstawą wszelkich prac, jako jedyny optymalizuje proces inwestycyjny,
- prezentacja fatalnych skutków niewłaściwego doboru projektantów w procesach przetargowych,
- eksponowanie znaczących osiągnięć projektantów i w tym tle skandalicznych metod wykorzystywania procedur przetargowych do dumpingowego pozyskiwania projektantów.

Aby być skutecznymi w odzyskiwaniu dobrego imienia autorów projektów i uświadamienia środowisku inwestorskiemu niezwykle ważności tej fazy procesu inwestycyjnego, potrzebna jest działalność w jak największej zbiorowości. Niezbędna jest samoobrona środowiska, poprzez stworzenie podstaw elementarnej solidarności w przeciwdziałaniu traktowaniu projektantów jak współczesnych wykształconych niewolników.

Ponieważ Izba Projektowania Budowlanego:

- udowodniła, że w okresie 20 lat działalności, była potrzebna środowisku,
- zdobyła uznanie swoją działalnością, jako najstarsza i najbardziej widoczna organizacja samorządu gospodarczego w środowisku budowlanym,
- jest powszechnie uwzględniana wśród zapraszanych do wyrażania opinii o projektach po-



Przewodniczący MOIIB Mieczysław Grodzki, w asyście członków Prezydium: Kazimierza Badowskiego i Romana Lulisa, wręczają Prezesowi Ksaweremu Krassowskiemu (pierwszy z lewej) adres gratulacyjny

- podejmowanych działań legislacji gospodarczej,
- znalazła, dzięki swojej działalności merytorycznej, trwałe miejsce wśród organizacji pozarządowych, jako jedyny reprezentant środowiska projektowego,
- życzymy jej efektywności w dążeniu do należytego projektowaniu uznania w procesie inwestycyjnym i jako się rzekło deklarujemy współpracę i pomoc w tym dziele.

Krzysztof Latoszek

Otrzymaliśmy medal od PZITS

Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych przyznało Mazowieckiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa, w podziękowaniu za współpracę, medal pamiątkowy wybitny z okazji 90-lecia PZITS.

Dziękujemy za ten miły podarunek. Jest dla nas zaszczytem, że najstarsza organizacja inżynierska w Polsce tak wysoko ocenia nasze wzajemne relacje. Prezydium MOIIB deklaruje, że dołoży wszelkich starań, aby nasza dalsza współpraca była nadal „na medal”, a z okazji Jubileuszu składamy PZITS najlepsze życzenia wielu dziesięcioleci dalszej owocnej działalności dla dobra naszej inżynierskiej społeczności.



Płockie Forum Budowlane

W dniach 9 – 10 czerwca br. w gmachu Politechniki Warszawskiej w Płocku odbyło się Płockie Forum Budowlane, którego organizatorem byli: Politechnika Warszawska Wydział Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii w Płocku, Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT Rada w Płocku, Sekcja Inżynierii Lądowej Towarzystwa Naukowego Płockiego i Izba Gospodarcza Regionu Płockiego. Forum odbyło się pod patronatem Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa, Zarządu Głównego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Prezydenta Miasta Płocka.



Stoisko informacyjne MOIIB. Dyżuruje Konrad Włodarczyk.

Celem przedsięwzięcia była promocja lokalnego rynku budowlanego, wymiana doświadczeń wraz z prezentacją osiągnięć naukowych pracowników Instytutu Budownictwa. Zostało to ukazane podczas sesji konferencyjnych, na stoiskach

15 przedsiębiorstw budowlanych lub związanych z budownictwem. W holu Gmachu Głównego Politechniki Warszawskiej w Płocku, swoje stoisko wystawowe i punkt konsultacyjny miała również Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa.

W Płockim Forum Budowlanym uczestniczyło ponad 300 osób. Impreza była otwarta dla wszystkich zainteresowanych. Widoczny był udział studentów, którzy w ramach Forum zorganizowali



„Płockie Forum Budowlane jest kolejnym dowodem na to, że budowlane serce Mazowsza bije właśnie w Płocku” – powiedział przewodniczący Rady MOIIB Mieczysław Grodzki

seminarium kół naukowych studentów i doktorantów.

Podczas uroczystego otwarcia w auli Politechniki, głos zabrał Przewodniczący Rady Okręgowej MOIIB – Mieczysław Grodzki. W swoim wystąpieniu ustosunkował się do bogatego

w treści merytorycznej programu Płockiego Forum Budowlanego. Podkreślił, że zarówno tematyka kolejnych w dwudniowym cyklu wystąpień jak i osiągnięcia i wiedza fachowa ich autorów, klasyfikują forum do kategorii znaczących w skali krajowej tego typu konferencji naukowo – branżowych.

Na szczególne wyróżnienie zasługiwały tematy dotyczące konstrukcji cięższych obiektów budowlanych oraz zabezpieczenia Skarpy Płockiej prezentowane przez wybitnych fachowców w tej dziedzinie: prof. dr hab. inż. Kazimierza Szulborskiego oraz prof. dr hab. inż. Lecha Wysokińskiego. Wykonawstwo robót, tematycznie związanych z tymi wystąpieniami, w znacznej części było powierzone firmom płockim, których kadre inżynierską reprezentują członkowie MOIIB.

Hanna Marszałek

Targi Budowlane

W dniach 16-17 października br. na warszawskim Torwarze odbędzie się kolejna edycja Ogólnopolskich Targów: „Budowa – Remont – Dom i Wnętrze” kierowana do budujących i remontujących dom lub mieszkanie, a także do wszystkich poszukujących oryginalnych rozwiązań aranżacji wnętrz.

Egzaminy „Wiosna 2010”

Rośnie zainteresowanie uprawnieniami

Podsumowano wyniki sesji egzaminacyjnej „Wiosna 2010”. Z satysfakcją odnotowujemy dwa nowe rekordy: liczba złożonych wniosków (354) i liczba osób dopuszczonych do egzaminu pisemnego (328) były największe w dotychczasowej działalności Mazowieckiej Izby. Po trzech latach stabilizacji znów wzrosło zainteresowanie młodych inżynierów budownictwa zdobywaniem uprawnień do pełnienia samodzielnych funkcji w swoich zawodach.

Odsiew na starcie

Od lat obserwujemy to samo zjawisko – wysoki procent nie nadających się do akceptacji zgłoszeń egzaminacyjnych. Prawie zawsze jest to kilkanaście procent, a raz (w sesji jesiennej 2009 r) zdarzyło się nawet, że aż 20 % wniosków komisja musiała odrzucić. Z reguły przyczyną są natury formalnej – braki w zestawie obowiązujących dokumentów lub ich dostarczenie po wyznaczonym terminie. Mała sprawa, ale przykra.

W sesji wiosennej odpadło na starcie ok. 13% kandydatów. Nie wydaje się, aby byli niedoinformowani. Pozostaje więc przeciążenie pracą lub nieoczekiwanie zbyt małe zainteresowanie swoimi sprawami, które w przypadku przyszłych kierowników budowy jest jednak zjawiskiem budzącym co najmniej zdziwienie.

Czy test był tym razem trudniejszy?

Do egzaminu pisemnego wystartowało 328 osób, przebrnęło przez ten sprawdzian tylko 274, czyli zaliczyło go 83,54% zdających. To bardzo zły

wynik procentowy. Analizując wyniki ostatnich dziesięciu sesji, trzeba ze smutkiem stwierdzić, że jest to wynik najgorszy ze wszystkich dotychczasowych. Najczęściej test zdawało ponad 90% osób, a w sesji wiosennej w 2005 roku nawet prawie 100%. Co więc stało się tym razem?

Przyczyny mogą być tylko dwie: albo uczestnicy egzaminu byli gorzej przygotowani, albo ostatni test był wyjątkowo trudny. Komisja Kwalifikacyjna zapewne przeanalizuje zaistniałą sytuację i znajdzie odpowiedź na pytanie, czy istnieją jakiegokolwiek przyczyny po stronie organów Izby.



Egzaminy ustne trwały od 20 maja do 4 czerwca w siedzibie MOIIB przy ul. 1 Sierpnia 36 B

Co się dzieje na ostatnim „sicie”?

Z reguły „zdawalność” egzaminów ustnych jest wyższa niż na egzaminach pisemnych. Jest to zrozumiałe, bo najstarsi odpadli już na egzaminach pisemnych, a ci najlepiej przygotowani przeważnie dobrze dają sobie radę z pytaniami ustnymi. Na ogół na ostatnim „sicie” zostaje już tylko 3 – 4% zdających, a rekord padł wiosną

2007 roku, kiedy nie zdało ustnego mniej niż 1%.

Tak było w większości sesji, ale od półtora roku zarysowała się nowa, niepokojąca tendencja – systematyczny wzrost liczby osób nie zdających egzaminu ustnego. Wiosną 2009 r odpadło na ustnym 6%, jesienią 2009 – 7%, a wiosną 2010 r – 8%. Ponieważ nie nastąpiła żadna spektakularna zmiana w postępowaniu komisji egzaminacyjnych, należy przypuszczać, że to jednak kandydaci są po prostu coraz gorzej przygotowani.

Wręczanie według klucza zawodowego

Uroczystości wręczania nowych uprawnień odbyły się w trzech terminach: 5.VII (konstruktorzy), 8.VII (instalatorzy) i 12.VII (pozostałe specjalności). Program był za każdym razem identyczny: krótka informacja o sesji, którą wygłaszał przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej – Krzysztof Latoszek, serdeczne życzenia na nową drogę życia – składane przez przewodniczącego MOIIB – Mieczysława Grodzkiego, ostrzeżenia przed rafami czyhającymi na tej drodze – tu dobrych rad udzielali na zmianę: Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego – Jaromir Grabowski, Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej – Koordynator – Dariusz Walasek i przewodniczący Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego – Piotr Król.

W sumie uprawnienia w sesji „Wiosna 2010” zdobyło 268 osób i o tyleż wzrosły szeregi Mazowieckiej Izby. Nowym Koleżankom i Kolegom serdecznie gratulujemy i witamy w naszej organizacji.

Zdzisław Kazimierzczuk

Co może dać lub daje Izba swoim członkom

Na progu trzeciej kadencji nowo wybranych władz Izby warto dokonać rekapitulacji i przypomnieć członkom Izby, czego mogą oczekiwać od swojego samorządu i jakiej pomocy może on im udzielić. Z doświadczeń dwóch poprzednich czteroletnich okresów funkcjonowania Izby wynika wniosek, iż większość koleżanek i Kolegów nie jest świadoma, z jakich świadczeń i z jakiej pomocy może skorzystać. Poniżej przegląd tych potencjalnych walorów samorządu zawodowego.

Szkolenia. Każdy członek Izby ma prawo bez opłat korzystać ze wszystkich spotkań szkoleniowych, wnioskować w sprawie tematyki, udzielać się w ocenie ich przebiegu.

Kursy szkolenia cykliczne (np. FIDIC, AUTOCAD) – z uwagi na wysokie koszty jest możliwość korzystania z nich za częściową odpłatnością, wynikającą na ogół z promocyjnych cen firm realizujących tę formę szkoleń.

Ubezpieczenia – obowiązkowy charakter ubezpieczenia osób świadczących usługi w ramach uprawiania zawodu zaufania publicznego, wynika z dyrektyw Unii Europejskiej. Grupy charakter tych ubezpieczeń obejmujących wszystkich (114 tysięcy) członków samorządu, pozwala na wynegocjowanie z firmami ubezpieczeniowymi szczególnych warunków, dzięki którym odpłatność członków jest bardzo korzystna. Negocjacje

indywidualnych ubezpieczeń świadczą o konieczności wnoszenia opłat 8-10-krotnie wyższych od płaconych obecnie w ramach składki.

Prasa – członkowie otrzymują czasopisma Izby: miesięcznik „Inżynier Budownictwa” i kwartalnik – Biuletyn MOIIB, na których zawartość merytoryczną i informacyjną mogą mieć wpływ, formułując odpowiednie wnioski lub pisząc. Wobec braku aktywności Państwa w informowaniu nas o trudnościach, jakie życie zawodowe nam przynosi, sądzić należy, że Koleżanki i Kolegdy nie zdają sobie sprawy z tego, że pisząc można zbliżyć się do korzystnych zmian w znacznie większym stopniu niż milcząc.

Prasa fachowa – wszyscy mają prawo do jednego wybranego czasopisma fachowego. Jedynym warunkiem jest deklaracja zainteresowanego określonym tytułem, natomiast trzykrotnie powtarzana ankieta w tej sprawie przyniosła zaledwie 30-procentowy wynik.

Porady prawne – członkowie Izby, którzy znaleźli się w kłopotliwej sytuacji, aby uniknąć konfliktowej sytuacji mogą skorzystać z prawnej porady, otwierającej ewentualną niezbędną procedurę. Jedynym warunkiem jest wykorzystanie czasu dyżurów prawnika lub umówienie zawsze z nim spotkania. Biuro Izby jest przygotowane do przyjęcia zgłoszeń w takich sprawach.

Porady zawodowe – Izba dysponuje porozumieniami z izbami rzeczoznawców stowarzyszeń Naukowo-Technicznych w sprawie zajęcia stanowiska w trudnych rozstrzygnięciach potrzebnych członkom w technicznych sytuacjach konfliktowych. Ponadto dysponuje własnymi specjalistami wszystkich branż, którzy mogą doradzać i pomagać w rozstrzygnięciu wielu sporów. W tych sprawach powołana została komisja ds. procesów budowlanych i konsultacji.

Mediacje – zwracamy uwagę na podjęcie inicjatywy stworzenia jednostki mediacyjnej – Komisji do spraw Etyki Zawodowej. Komisja utworzona do tych spraw ma za zadanie starać się we wszystkich możliwych przypadkach uniknąć interwencji rzecznika odpowiedzialności zawodowej lub sądu dyscyplinarnego.

Interwencje – sprawa wydaje się całkowicie zapomniana, dotyczy istotnej możliwości występowania Izby do urzędów administracji w tym Prezesa Zamówień Publicznych w sprawach dotyczących członków samorządu, w sprawach spornych dotyczących ich interesów. Ponieważ są to sprawy często wyjątkowo trudne i zainteresowane osoby nie chcą sobie ujawniania, możliwość interwencji Izby może się okazać wyjątkowo istotna.

Efekty rodzą się w Komisjach

Prezydium Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa na posiedzeniu w dniu 14.06.2010 r. powołało uchwałą Nr 10/PR/2010 Komisje i Zespoły Problemowe.

Formalne zapisy to jedno, a przełożenie na realne korzyści dla zainteresowanych to drugie. Praktyka wskazuje, że Koleżanki i Kolegdy często nie zdają sobie sprawy, że w licznych problemach, z którymi spotykają się w praktyce zawodowej, mogą znaleźć istotną pomoc w swojej samorządowej organizacji. Przechodząc do konkretów, prezentujemy zadania Komisji pod kątem przydatności ich działań do rozwiązywania problemów dnia dzisiejszego.

1. Komisja do spraw członkowskich podzielona jest na dwa zespoły. Pierwszy z nich zajmuje się przeglądem i kontrolą dokumentów kandydatów na członków Izby oraz rozpatrywaniem wniosków dotyczących zawiesznień i wznowień członkostwa w Izbie.

Drugiemu zespołowi przypadło w udziale zajmowanie się cudzoziemcami, którzy w ramach tzw. usług transgranicznych mają prawo ubiegać się o potwierdzenie prawa do uprawiania zawodu zaufania publicznego w Polsce, jeżeli to prawo mają w swoim kraju. To prawo przysługuje przy podejmowaniu pracy w ramach jednego konkretnego kontraktu i nie ma nic wspólnego ze strefą przygraniczną. Ocena dokumentów osób podejmujących działalność oraz prowadzenie procesu dopuszczenia do wykonywania zawodu w ramach tych usług, to niekiedy bardzo trudna rola tego zespołu. Oczywiście konkurencja, która tworzy się w ten sposób dla rodzimych zawodowców, musi być poddawana bardzo szczególnej uwadze, zwłaszcza, że pojawiają się próby wykorzystania tej ścieżki do omijania trudnej i wymagającej procedury uznawania kwalifikacji cudzoziemców do uprawiania zawodu w naszym kraju.

2. Komisja do spraw szkoleń, podnoszenia kwalifikacji zawodowych i integracji środowiska jest podzielona na trzy zespoły. Zespół szkoleń - na podstawie monitoringu zainteresowania i skuteczności szkoleń, opracowuje harmonogram i nadzoruje realizację szkoleń interdyscypli-

narnych i branżowych. W tych ostatnich szczególnie dba o przekazywanie odpowiedzialnych informacji o nowych technologiach i technikach do stosowania w budownictwie.

W pełni nową inicjatywą jest monitorowanie możliwości pozyskiwania pieniędzy ze środków unijnych lub pochodzących z promocyjnych szkoleń firmowych. Do tych spraw został ustanowiony oddzielny zespół w Komisji.

Również nową jest inicjatywa powołania zespołu do spraw integracji środowiska, ukierunkowana na organizację imprez kulturalnych, sportowych, turystycznych, rozrywkowych itp.

3. Komisja do spraw legislacji również składa się z dwóch zespołów. Pierwszy z nich ma za zadanie śledzić zamierzenia parlamentu w sprawie ustawy samorządowej oraz monitorować oddziaływanie wszystkich dokumentów podstawowych na sprawność pracy samorządu. Przyjmować on będzie także wnioski i postulaty do Rady Okręgowej, Krajowej lub pod adresem Komisji Sejmowych.

Podobne zadania są udziałem drugiego zespołu lecz w znacznie szerszym zakresie, ponieważ liczny zespół musi podzielić się ustawami, których obowiązywanie decyduje o sprawności budownictwa. Każdy z członków tego zespołu ma zajmować się wybraną ustawą po to, aby stanowisko w sprawach zmian w ustawach mogło być sformułowane tak szybko, jak to często wynika z procedury, która na ogół przewiduje zbyt mało czasu na konsultacje społeczne. Komisja będzie przede wszystkim monitorować: Prawo Budowlane, Prawo Zamówień Publicznych, Zagospodarowanie i Planowanie Przestrzenne, Prawo Energetyczne, Prawo Wodne, Ochronę Środowiska.

Bardzo ambitne zadanie, które ma Komisja w swoim portfelu, to działania na rzecz podnoszenia prestiżu zawodu inżyniera. Koleżanki i Kolegdy prezentujecie swoje dokonania, a będziemy je wykorzystywać do popularyzacji i tworzenia dobrej atmosfery wokół naszych zawodów.

4. Komisja do spraw procesów budowlanych i konsultacji to nowość w naszej organizacji. Zadania tej Komisji, w której pracować będą wybitni specjaliści we wszystkich

branżach, to pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów zawodowych, z którymi mają do czynienia członkowie. Regulacje prawne i organizacja procesów budowlanych – to podstawowe elementy doradztwa dla członków.

5. Komisja do spraw współdziałania z uczelniami, organami administracji publicznej i stowarzyszeniami naukowo-technicznymi jest również nową w samorządzie. Została sformowana w celu uporządkowania płaszczyzny współdziałania ze wszystkimi organizacjami, których interesy mogą być bliskie samorządowi. Działalność stowarzyszeń Naukowo-Technicznych, samorządów zawodowych i gospodarczych, organów administracji publicznej i samorządowej będzie w centrum zainteresowania Komisji, a identyfikowanie wspólnych interesów - celem jej aktywności.

Oddzielnym zagadnieniem będzie podjęcie opracowywania postulatów pod adresem programów nauczania w uczelniach Mazowsza, w kierunku pełnej korelacji zakresu wiedzy otrzymywanej na uczelni z potrzebami wynikającymi z wymagań stawianych inżynierom przy udzielaniu uprawnień.

6. Komisja do spraw etyki zawodowej jest kolejną nowością. Dawno była oczekiwana funkcja mediatora w konfliktach które są nieuniknione w każdej działalności, tym bardziej w trudnym, wielowątkowym procesie budowlanym. Komisja podejmuje zadania pozwalające wyprzedzać ewentualne interwencje Rzecznika Odpowiedzialności lub Sądu Dyscyplinarnego.

7. Komisja do spraw pomocy koleżeńskiej nie wymaga komentarzy. Wraz z napływem wniosków o pomoc finansową w trudnych sytuacjach życiowych, rozpatruje podania i przedkłada Radzie propozycje przyznania lub odmowy dofinansowania wnioskodawców.

8. Komisja do spraw informacji i biuletynu pracuje nad redakcją wydawnictwa i czuwa nad zawartością i aktualnością strony internetowej. Znacznie rozszerzona Rada Programowa Biuletynu MOIIB stanowi merytoryczny i organizacyjny nadzór nad działalnością informacyjną, kształtując podstawowe funkcje w szczególności Biuletynu.

Jerzy Kotowski

Nowości technologiczne w projektowaniu budowl

BIM – definicje, podstawowe informacje

W świadomości czołowych jednostek projektowania pojawia się wizja bliskiej potrzeby implementowania nowej technologii wspomagania projektowania o nazwie BIM (Building Information Modeling; nie ma jeszcze polskiego określenia), najczęściej definiowany jako technologia modelowania informacji i związanych z tym procesów analizy danych w wirtualnych modelach budowli, wymiany danych pomiędzy branżami oraz wykonania i serwisowania budowli w całym cyklu jej życia. Choć definicja może wydać się niezrozumiała, ważne jest to, że BIM przynosi duże i wymierne korzyści dla projektantów, wykonawców i inwestorów. Na pewno można uznać za atrakcyjną możliwość wyceny na dowolnym etapie projektu.

BIM nie ogranicza się tylko do danych geometrycznych co było dotąd domeną projektowania 3D w systemach CAD, ale zawiera także dane umożliwiające generację rysunków i raportów, wykonanie wszechstronnej analizy projektu, symulacji wariantów kosztowych i harmonogramu, zarządzanie projektem i wreszcie eksploatacją budowli. W systemach CAD wykorzystujących BIM, wszystkie elementy stosowane w projekcie są wirtualnymi modelami rzeczywistych elementów konstrukcyjnych, instalacyjnych i wyposażenia. Z uwagi na „wyjście” poza trzy wymiary (3D) i włączenie kosztów, czasu, zarządzania mówi się wręcz o projektowaniu wielowymiarowym 4D, 5D itd. Na bazie koncepcji BIM powstają nowe rozwiązania w postaci narzędzi informatycznych integrujących systemy branżowe.

Czy BIM się opłaca?

Doświadczenia pokazują, że technologia BIM przynosi najwięcej korzyści w wyniku poprawy koordynacji prac zespołów projektowych różnych branż. W wymiarze technicznym dotyczy to w pierwszym rzędzie wymiany danych pomiędzy systemami CAD w układzie architekt-konstruktor-instalator. Technologia BIM wprowadza zmianę jakościową w projektowaniu; w uproszczeniu można powiedzieć, że znika tworzenie rysunków na rzecz konstruowania. Wszystkie elementy składające się na model wirtualny stanowią elementy BIM, zaś dokumentacja płaska jest tylko sposobem wizualizacji modelu przestrzennego. Konieczność posługiwania się elementami BIM, z punktu widzenia starszych technik rysunkowych może nastęrczać początkowe trudności, ale zalety BIM są tak duże, że jej upowszechnienie jest nieuniknione.

Dla zilustrowania korzyści wynikających z nowej technologii skorzystamy z doświadczeń amerykańskich, gdzie ta technologia jest stosowana w praktyce od kilku lat, a jej powszechność w poszczególnych Stanach USA waha się od 38 do 56%. Tabela opracowana na podstawie kilkuset projektów ilustruje zależność kosztów modyfikacji (w mln \$ USA) od użytej technologii.

Projektowanie 2D – Wartość projektów 144. Wartość zmian 26.5 (18,4%)

Projektowanie 3D + BIM bez kooperacji branż – Wart. projektów 300. Wart. zmian 31.5 (11,2%)

Projektowanie 3D + BIM + kooperacja - Wartość projektów 53. Wartość zmian 1.4 (2,7%)

Okazuje się, że nakład pracy przy modyfikacji projektu w technologii BIM jest ponad sześciokrotnie niższy w zestawieniu z tradycyjną techniką (dane na podstawie badań amerykańskich). Wśród niewymiernych korzyści najczęściej wykazywana jest zasadnicza poprawa koordynacji poszczególnych etapów procesu inwestycyjnego w tym międzybranżowej na etapie projektowania, optymalizacja budżetowania, przewidywalność kosztów budowy i eksploatacji, wysoka jakość dokumentacji.

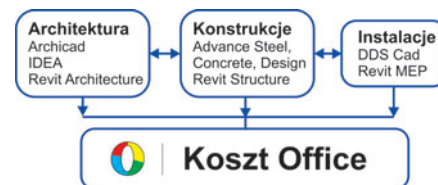
Wymiana danych na platformie BIM

Każdy z systemów ma własny format opracowany przez producenta, który umożliwi wierny transfer danych. Od kilku lat trwają prace nad formatem wymiany danych IFC (Industry Foundation Classes) na platformie BIM w ramach organizacji Building Smart Alliance (BSA) skupiającej wszystkich producentów takich systemów. Jest on doskonalony i zaimplementowany przez wszystkie systemy wyposażone w BIM. Format ten przenosi dane geometryczne, materiałowe i wiele innych używanych przez inne branże.

BIM w Polsce – stan obecny i perspektywy

W Polsce są reprezentowane systemy CAD największych producentów wyposażone w technologię BIM. Obejmują one główne branże projektowe. Integracja z rodzimymi systemami kosztorysowymi musi uwzględniać krajowe realia, cenniki i metody kosztorysowania. Kluczem do tej integracji jest możliwość wykorzystania przedmiarów tworzonych bezpośrednio z modeli wirtualnych budowli i dokumentacji projektowej. Poniższy schemat obrazuje jak przebiega proces współpracy na poziomie systemów CAD/BIM-Kosztorys; wymieniono tu przykładowo systemy, które mogą ze sobą współpracować poprzez format IFC. Wymiana danych pomiędzy systemami branżowymi jest już znaną praktyką. Nowością jest współpraca z systemami kosztorysowymi. Służy do tego pakiet Koszt Office® o ciekawej funkcjonalności.

- W skład Koszt Office® wchodzi:
- system kosztorysowy Zuzia v.10
 - system BudIn do rozliczania inwestycji,
 - metriCAD wspomagający przedmiarowanie 2D
 - PDF-Kosztorys - konwerter plików z formatu PDF do kosztorysu lub Excella
 - system 4m Intellicad współpracujący z metriCAD
 - BIM-Kosztorys do wspomagania szybkiej kalkulacji na podstawie przedmiarów uzyskanych z modeli budowli zgodnych z BIM na dowolnym etapie projektu



Istnieje możliwość transferu przedmiarów na poziomie 2D na podstawie dokumentacji płaskich generowanych w systemach CAD oraz bezpośrednio z modeli 3D na platformie BIM poprzez format IFC.

Interesującą nowością dla kosztorysantów korzystających z ofert zamówień publicznych, jest konwerter PDF-Kosztorys który umożliwia zaoszczędzenie uciążliwej pracy związanej z przepisaniem treści kosztorysu zapisanego w PDF do Excella lub poprzez uniwersalny format XML do **dowolnego systemu kosztorysowego**. Program korzysta z wielu szablonów zgodnych z najpopularniejszymi systemami kosztorysowymi. Wielkość kosztorysu nie ma tu znaczenia; jeśli wybrany szablon jest zgodny z pierwowzorem w PDF, konwersja z PDF do kosztorysu przebiega natychmiast.

Inną nowością jest moduł BIM-Kosztorys umożliwiający przeniesienie do kosztorysu przedmiarów uzyskanych wprost z modeli wirtualnych budowli i ich szybką wyceną na dowolnym etapie projektu.

Dr inż. Andrzej Tomana

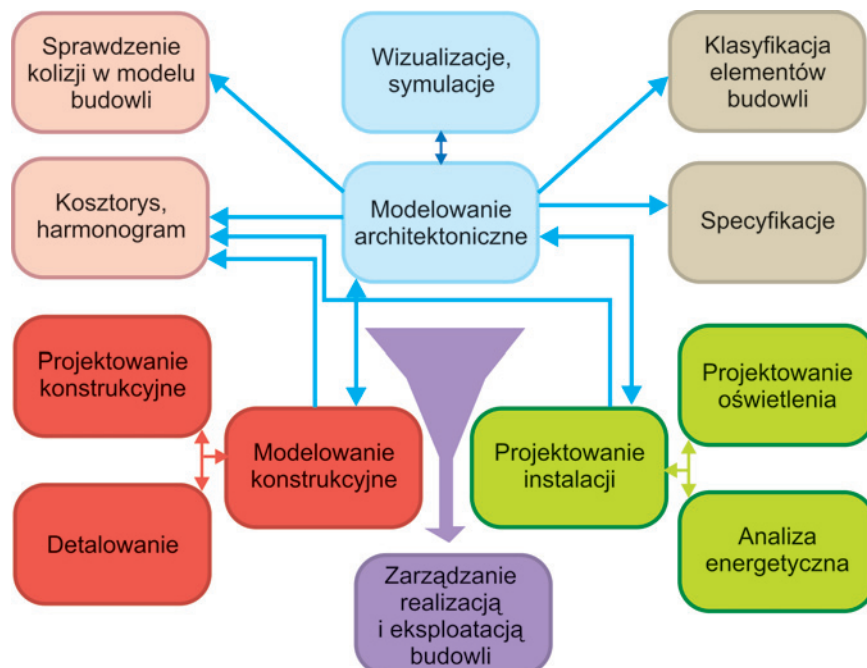


Diagram powiązania systemów informatycznych zintegrowanych na platformie BIM

Informacja o treści

Ogólnych warunków umowy o prace projektowe w zamówieniach publicznych

Izba projektowania Budowlanego (IPB) wobec braku przykładowych wzorów umów których upowszechnienie przewidywał art. 154 ust 10 ustawy Prawo zamówień publicznych (PZP) wystąpi do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych (UZP) o uznanie, a po konsultacjach rozpowszechnienie poniższych opracowań IPB:

- *Ogólne warunki umowy o prace projektowe w zamówieniach publicznych* (zawierające przykładowe umowy o prace projektowe),
- *Podręcznik dobrych praktyk w zamówieniach publicznych o prace projektowe*.

Przyjęte w opracowaniach zasady są zbliżone do wzorców FIDIC i Banku Światowego. Przewiduje się funkcjonowanie następujących dokumentów:

- Akt umowy,
- Istotne postanowienia umowy,
- Szczególne postanowienia umowy,
- Ogólne warunki umowy o prace projektowe, (90% całości uregulowań umownych),
- Załączniki.

W *Ogólnych warunkach umowy* [...] przewiduje się zachowanie równości stron umowy i równomierne rozłożenie elementów ryzyka. Zgodnie z PZP zaproponowano przedmiot zamówienia podstawowego, przesłanki zmian, podstawy udzielania zamówień uzupełniających: na wykonywanie projektów zamiennych, na sporządzenie instrukcji eksploatacji urządzeń, instalacji i całego obiektu oraz na opracowanie innych materiałów warunkujących uzyskanie pozwolenia na użytkowanie.

Ogólne warunki umowy o prace projektowe zawierają dane do określenia przedmiotu umowy o określonym charakterze i przeznaczeniu. Są to:

- studia i analizy przedprojektowe (program funkcjonalno-użytkowy), prowadzące do ustalenia przedmiotu umowy, wykonalności przedsięwzięcia inwestycyjnego
- dokumentacja projektowa wymagana do uzyskania opinii, uzgodnień, pozwoleń na budowę, przeprowadzenia wyboru wykonawcy robót
- tryb pełnienia nadzoru autorskiego w czasie robót budowlanych wraz z niezbędnymi projektami zamiennymi i opracowaniami warunkującymi uzyskanie pozwolenia na użytkowanie, z omówieniem w „Poradniku dobrych praktyk...”
- szczegółowego wykazu opracowań, wymaganych przepisami prawa i warunkami inwestora,
- zasady współpracy zamawiającego i wykonawcy przy realizacji przedmiotu zamówienia,
- przypadki, które będą dopuszczać zmiany w umowie (art. 144 ust. 1 ustawy PZP). Wyszpecyfikowano 11 przypadków mogących skutkować zmianami umowy,
- przypadki pozwalające udzielić zamówienie uzupełniające z uwzględnieniem prawa opcji wykonawcy projektów w okresie wykonywania robót (art. 34 ust. 5 i art. 67 ust. 1 pkt. 6 ustawy PZP) Wyszpecyfikowano 12 takich przypadków,
- czynności i opracowania, które będą zamówieniami uzupełniającymi względem zamówienia podstawowego, (art. 67 ust. 1, pkt. 6 ustawy), a są wykonywane w finale realizacji robót. Wyszpecyfikowano 8 okoliczności tego typu,

- ustalenia dotyczące odbioru prac projektowych, (jak wg zasad FIDIC):
- procedura protokolarnego przekazania, przedmiotu umowy w określonym terminie, upoważniająca wykonawcę do wystawienia stosownej faktury,
- procedura protokolarnego odbioru merytorycznego (po ewentualnym KOPI lub audycie), w określonym terminie upoważniająca do wystawienia faktury końcowej,
- ustalenia dotyczące wynagrodzenia wykonawcy, z uwzględnieniem ewentualnych płatności zaliczkowych, częściowych okresowych po ocenie stanu zaawansowania prac, i końcowych:
- procedurę rozstrzygania sporów, (tryb rozjemczy, Sąd Arbitrażowy, Sąd Powszechny,
- obowiązki i prawa wykonawcy, warunki zatrudnienia podwykonawców, ubezpieczenia, zabezpieczenia należytego wykonania umowy i kar umownych,
- obowiązki i prawa zamawiającego (kontrola, odbiór prac, płatności, zmiany w umowie, zamówienia uzupełniające, sankcje kary umowne, ochrona własności intelektualnej),
- ustalenia, dotyczące sprawdzania jakości projektów przez wykonawcę i inwestorskiej kontroli opracowań projektowych,
- ustalenia dotyczące warunków pełnienia nadzoru autorskiego realizowanego w ramach oddzielnej umowy,
- ustalenia dotyczące przestrzegania praw własności intelektualnej w odniesieniu do ochrony praw autorskich, udzielania licencji zamawiającemu na korzystanie z autorskich praw majątkowych i autorskich praw zależnych,

MODERNIZUJEMY STRONĘ INTERNETOWĄ MOIIB

- Komisja Informacji podjęła inicjatywę unowocześnienia strony internetowej i zmiany jej wizerunku. Uznano, że podstawową wadą używanej dotąd strony było beużyteczne zajęcie podstawowej przestrzeni startowej, która powinna być wykorzystywana na przegląd aktualnych informacji i wydarzeń od najnowszych do najstarszych z łagodnym przejściem do archiwum. Z obserwacji wynika również fakt, że użytkownicy strony, jeżeli chcą uzyskać konkretną informację, poruszają się po niej zbyt często „po omacku”. Dotyczy to w szczególności potencjalnych nowych członków Izby. Liczne telefony od nowych adeptów sztuki inżynierskiej o tym świadczą.
- Aktualnie zostały sprecyzowane założenia do nowej strony, przeprowadzona akcja konsultacyjna wewnątrzna i wstępne rozmowy z wybranymi uprzednio sprawdzonymi oferentami usług informatycznych. Szerokie omawianie zamierzeń nie ma obecnie większego sensu ponieważ dopiero strona w nowym kształcie może być poddana realnej i konstruktywnej krytyce. W tej informacji podajemy więc podstawowe założenia, którymi są:
- Stworzenie podziału na informacje dla członków i „młodzieży”.
 - Prezentacja struktury organizacyjnej izby i zakresów działalności poszczególnych organów.
 - Prezentacja struktury biura z informacją o funkcjach poszczególnych działów.

Tematy zaprezentowane w tym artykule i na sąsiedniej stronie będą tematami Forum organizowanego wspólnie z Izłą Projektowania Budowlanego w siedzibie MOIIB w dniu 16 listopada 2010.

Zachęcając do uczestnictwa w tym Forum, dodatkową informację adresowaną do projektantów i managerów skierujemy drogą elektroniczną i na stronie internetowej.

- ustalenia dotyczące ochrony danych poufnych i tajnych, okresów rękojmi i gwarancji oraz warunków odstąpienia od umowy.

Załącznikami do umowy o prace projektowe w zależności od zakresu i specyfiki zamówienia są:

- Zał. Nr 1** Szczegółowy wykaz dokumentacji, stanowiącej przedmiot umowy z terminami wykonania i należnego wynagrodzenia wykonawcy,
- Zał. Nr 2** Wykaz danych wyjściowych do projektowania i terminy ich przekazania wykonawcy przez zamawiającego,
- Zał. Nr 3** Wykaz przesłańek, stanowiących podstawę do zmian w umowie, (art.144 ust.1 ustawy PZP,
- Zał. Nr 4** Wykaz okoliczności uzasadniających ewentualną konieczność opracowania projektów zamiennych, które będą traktowane jako zamówienie uzupełniające z uwzględnieniem prawa opcji, (art.67 ust.1 pkt. 6 i art. 34 ust. 5 ustawy PZP),
- Zał. Nr 5** Wykaz dokumentacji, niezbędnych do uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektów budowlanych, które będą traktowane jako zamówienia uzupełniające (art. 67, ust. 1, pkt.6. ustawy PZP),
- Zał. Nr 6** Zawartość Specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ),
- Zał. Nr 7** Tryb udzielania odpowiedzi zamawiającego na pytania wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego,
- Zał. Nr 8** Oferta wykonawcy.

Jerzy Kotowski

- Stworzenie zakładki dla organów wg indywidualnych ich sugestii.
- Ułatwienie dostępu do uchwał poprzez odpowiedni podział informacji o nich.
- Prezentacja osób odpowiedzialnych za szczegółowe działania Izby, jak również osób pracujących w organach i w biurze Izby wraz ze zdjęciami.
- Wyeksponowanie bieżących informacji dotyczących działalności Izby oraz innych aktualności.
- Klarowna informacja o szkoleniach i usługach świadczonych przez obce firmy lub organizacje.
- Stworzenie archiwum często zadawanych i powtarzających się pytań.
- Linki do stowarzyszeń i organizacji współpracujących.

Drugim etapem modernizacji strony będzie stworzenie strefy logowania niezbędnej ze względu na utworzenie możliwości korzystania np. z serwisu budowlanego, rysunków typowych, zamówień materiałów szkoleniowych, dostępu do informacji o egzaminach itp.

Po uruchomieniu nowej wersji strony, liczymy na uwagi użytkowników, które będą szczególnie cenne w początkowej fazie. Deklarujemy jednak, że niezależnie od czasu i formy zgłoszenia spostrzeżeń, komisja informacji będzie uwzględniać propozycje, podejmując korespondencje z autorami pomysłów.

Jerzy Kotowski

Dopiero powstał a już odnotowuje sukcesy.

Zespół ds. integracji środowiska ku szczeremu zadowoleniu uczestników zorganizował we wrześniu dwa znakomite spotkania - imprezy, bardzo dobrze służące integracji. Były to: spotkanie szkoleniowe na temat „Naturalnie ukształtowane koryta rzek nie wymagających regulacji”, połączone ze spływem kajakowym rzeką Krutynią oraz Międzynarodowe Zawody Pływackie „MASTERS” w Ostrowi Mazowieckiej o Puchar Przewodniczącego Rady MOIIB. Duże zasługi w organizacji obu imprez są udziałem: Pani Izabelli Protasiuk - dyrektora biura w Warszawie i kol. Kazimierza Łoniewskiego, członka zespołu ds. integracji, jednocześnie kierownika Biura Terenowego w Ostrołęce oraz personelu administracyjnego Biur w Warszawie i Ostrołęce. Krótkie relacje z tych obu ciekawych imprez poniżej.



Imponujący start...



...zacięta walka...



...i uśmiech zwycięzcy. Marzanna Łoniewska odbiera z rąk przewodniczącego MOIIB jeden z dwóch pucharów dla najlepszych „Mastersów”.

Inżynierowie na basenie...

Inżynierowie budownictwa, technicy oraz osoby związane z Mazowiecką Izbą Inżynierów Budownictwa i Naczelną Organizacją Techniczną z całego Mazowsza, a także inżynierowie z Litwy, gościli w dniu 11 września 2010 r na basenie w Ostrowi Mazowieckiej. Tu właśnie odbyły się I Międzynarodowe Zawody Pływackie „MASTERS” o Puchar Przewodniczącego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Uczestnicy zawodów reprezentowali Biura Terenowe MOIIB z Ciechanowa, Płocka, Radomia, Ostrołęki, Siedlec, Warszawy oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich z Wilna. Rywalizacja indywidualna toczyła się w 10 konkurencjach podzielonych ponadto na kategorie wiekowe, zaś drużynowo w sztafetach 4x25 m.

Jak to w sporcie, każdy walczył o jak najlepszy wynik, a zwycięstwa sprawiały ogromną radość i satysfakcję. Najważniejsza jednak była dobra zabawa i integracja uczestników. I ten cel z pewnością został osiągnięty. Od samego otwarcia imprezy, którego dokonali: starosta Zbigniew Kamiński, burmistrz Mieczysław Szymalski, dyrektor MOSiR Leszek Mościcki i przewodniczący

MOIIB Mieczysław Grodzki, aż po samo zakończenie, na twarzach wszystkich startujących widać było uśmiech i dumę z przepłyniętych metrów.

Wszyscy uczestnicy zostali po zawodach nagrodzeni medalami i dyplomami. Puchar Przewodniczącego dla najlepszej drużyny zawodów zdobyła reprezentacja Warszawy. Ponadto Marzanna Łoniewska reprezentująca rejon ostrołęcki i Henryk Falkowski z Wilna nagrodzeni zostali pucharami ufundowanymi przez starostę ostrowskiego dla najlepszych zawodników w kategorii „MASTERS”.

- Dziękujemy współorganizatorom za świetne przygotowanie imprezy – mówił Kazimierz Łoniewski. Zawodnikom natomiast dziękujemy za to, że chcieli w tych zawodach wystartować, ponieważ w naszym środowisku inżynierskim powinniśmy dbać również o naszego ducha. Jesteśmy po trzydniowym Światowym Zjeździe Inżynierów Polskich, a te zawody pływackie są jedną z inicjatyw, które mają integrować nasze środowisko. Są to pierwsze tego typu zawody i mamy nadzieję, że spotkamy się również na kolejnych – dodał Kazimierz Łoniewski.

Paweł Nowak



Firmy Wavin i Intersoft były sponsorami naszych zawodów. Serdecznie dziękujemy. Patronat medialny – „Polski Instalator”



... i na spływie Krutynią

Spływ rozpoczęliśmy od miejscowości Krutyni położonej w samym środku Mazurskiego Parku Krajobrazowego. To wieś, która powstała ok. 1500 r. jako osada myśliwska przy drewnianym zamczku Wielkiego Mistrza Krzyżackiego. W samej wsi znajduje się wiele zabytkowych, drewnianych chałup. To właśnie tu funkcjonuje sezonowa poczta w budynku starej zabytkowej stodoły z XIX wieku.

Ale to wszystko to tylko preludium przed zmaganiem z naturą. Bez większych kłopotów udało się nam ulokować w niestabilnych kajakach (w przeciwieństwie do solidnych i mało ruchomych obiektów budowlanych). Nad wodą zaroilo się od białych kapelusików z logo MOIIB i flotylla 14 kajaków z 27 inżynierami na pokładach odbiła od brzegu.

Najpierw pełni zapału, werwy i ze sporym zapasem sił, ruszyliśmy na podbój natury. Podziwialiśmy malownicze odcinki rzeki Krutyni, która w tych miejscach płynie wartkim nurtem, szerokim korytem, obnaża piaszczyste dno, odkrywa wysokie brzegi porośnięte mieszanym drzewostanem. A w jej korycie ścięła się wiele urokliwych piaszczystych wysepek mniej lub bardziej widocznych z „galopującego” kajaka.

Po drodze spotkaliśmy łodzie „Gondolierów Krutynskich” wozących turystów na wycieczki do jeziora Krutynskiego i z powrotem.

Przy młynie z początku X wieku pokonałmy pieszo 150-metrowy odcinek. Poniżej młyna rzeka ma początkowo nurt szybki, dno kamieniste, płycizny. Tu już trzeba uważać na głazy w korycie rzeki. Dalej brzegi niskie, zarosnięte roślinnością wodną i szuwarami, las mieszały, łąki. Sielanka. Rzeką Krutynią jest jedną ze spokojniejszych rzek i wspaniała dla początkujących mistrzów kajakowych wycieczek. Pogoda nam dopisała.

Po wspaniałej przygodzie z naturą rozpoczęła się druga część tej rekreacyjno-szkoleniowej eskapady. Na ogólnym spotkaniu, po fachowym wprowadzeniu w temat: „Naturalne ukształtowanie koryta rzeki nie wymagającego regulacji” (Jerzy Skoczek), był czas na wymię doświadczeń. W dyskusji były bardzo ciekawe wystąpienia członków MOIIB oraz naszych gości ze Stowarzyszenia Architektów Polskich i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich na Litwie.

Do następnego spotkania. A może i Ty znasz piękne miejsca? Napisz...

Kazimierz Łoniewski



Przy wiosłach Hanna i Andrzej Taborowie – najpracowitsza załoga na spływie, która wiozła w swoim kajaku naszą fotoreporterkę



W połowie trasy przerwa na kawę



Było fajnie – stwierdzili koledzy z Litwy, dziękując organizatorom

Zdjęcia z obu imprez: Izabella Protasiuk